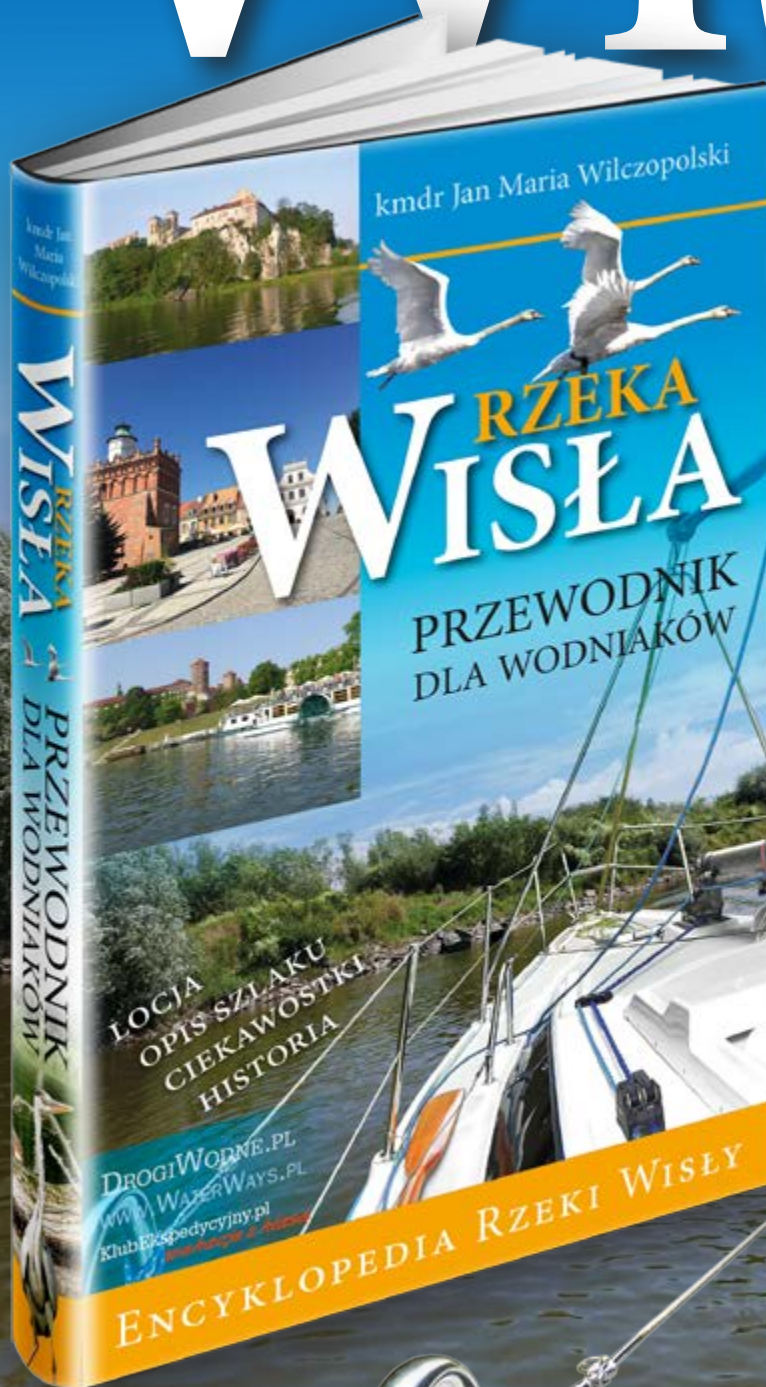


PRZEWODNIK DLA WODNIAKÓW

W RZEKA WISŁA



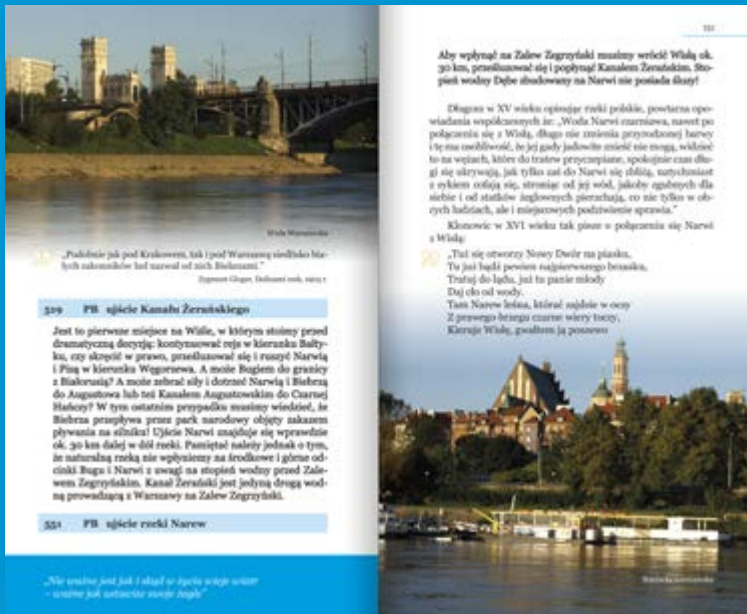
Dwie wersje książki w miękkiej oprawie:
kolorowa wersja **PREMIUM**
i wersja czarno-biała

125 x 205 mm
336 stron

ENCYKLOPEDIA RZĘKI WISŁY

Spis treści

| | |
|---|-----------|
| WSTĘP | 5 |
| Polskie Drogi Wodne | 9 |
| Drogi wodne w Polsce | 11 |
| Ogólna charakterystyka z 1935 r. wg Antoniego Heinricha | 11 |
| Regres dróg wodnych w Polsce | 14 |
| Czystość dróg wodnych w Polsce | 15 |
| Wehikuł wodny na polskie rzeki | 17 |
| Kulturalny turysta wg Bronisława Jastrzębskiego z 1960 r. | 18 |
| Sprzęt | 19 |
| Ruch na polskich drogach wodnych | 20 |
| Porty, przystanie i mariny na polskich drogach wodnych | 20 |
| WISŁĄ Z KRAKOWA DO BAŁTYKU | 25 |
| Ostatnia wielka dzika rzeka Europy | 27 |
| Królestwo Wisły | 27 |
| Wisła w dawnych czasach | 28 |
| Przebieg rzeki Wisły | 35 |
| Geologia Wisły – hipoteza n/t losów Wisły w dalekiej przyszłości .. | 38 |
| Kiedy najlepiej popłynąć Wisłą? | 41 |
| Topografia Wisły wg Klonowica | 42 |
| Wisła - opis szlaku | 43 |
| Kanał Morze Północne – Bałtyk – Morze Czarne | 46 |
| Sucha słuza | 54 |
| Z falą kulminacyjną po Wiśle | 59 |
| Flisacy | 61 |
| Praca flisaków | 63 |
| Szyper statku spławowego | 64 |
| Prom w Baranowie Sandomierskim. Slipy na Wiśle | 66 |
| Złoty wiek spławu wiślanego | 66 |
| Polska spichlerzem Europy | 67 |
| Tarnobrzeg: miasto odwrócone od rzeki | 68 |
| Bociany nad Wisłą | 68 |
| Pomorszczyzna | 69 |
| Flis: nietławne oderwanie od codziennego - monotonnego życia .. | 70 |
| Król płynie Wisłą! | 72 |
| Sandomierz: śniadanie mistrzów | 76 |
| Bajkowe krajobrazy za Sandomierzem | 77 |
| Organizacja flisu | 79 |
| San - stara droga wodna | 81 |
| Królestwo Wisły | 82 |
| Błądzenie na Wiśle | 82 |
| Rzeka w żargonie flisaków | 83 |
| Grzebulki | 83 |
| Ptasi raj | 84 |
| Wyżywienie na flisie | 84 |
| Prowiant flisaków wg Klonowica | 85 |
| Wisła w dawnych czasach | 89 |
| Sprawdzian męstwa dla młodego wodniaka | 95 |
| Złoty wiek spławu wiślanego | 96 |
| Prawo rzeczne w dawnych czasach | 97 |
| Wskrzeszenie zmarłego | 98 |
| Dawne statki wiślane, ich takielunek i wyposażenie | 98 |
| Rozwój łodzi wiślanych wg Klonowica | 101 |
| Załoga statków wiślanych | 103 |
| Wyposażenie łodzi wiślanej w dawnych czasach | 108 |
| Dłubanka wg Klonowica | 109 |
| Spust do Gdańska, czyli flis (ryza) Wisłą | 112 |
| Trafik na Wiśle | 114 |
| Marina w Kazimierzu | 116 |
| Statki wiślane w dawnych czasach | 117 |
| Korab, szkuta i dubas | 119 |
| W górę rzeki | 124 |
| Dawne statki wiślane i ruch towarowy na Wiśle | 126 |
| Pilnuj swego | 130 |
| Komięga wg Klonowica | 130 |
| Investowanie w statki spławowe | 131 |
| Rafa kamienna! | 132 |
| Bezpieczeństwo żeglugi | 134 |
| Sezonowość spławu Wisłą w dawnych czasach | 135 |
| Szkuta – największy statek spławu wiślanego | 138 |
| Przygotowanie statku do żeglugi wg Klonowica | 140 |
| Napęd statków wiślanych | 143 |
| Spławiane towary wg Klonowica | 143 |
| Wyposażenie statków wiślanych wg Klonowica | 145 |
| Ryzyko i bezpieczeństwo spławu | 146 |
| Pod żaglem i bez żagla | 148 |
| Wisła i Narew | 153 |
| Korsarstwo na Wiśle | 155 |
| Obelgi Zakroczymskie | 157 |
| Most żywowy pod Czerwińskiem – największa nowinka techniczna bitwy od Grundwaldem | 160 |
| Nieszczęśliwy kolonista | 163 |
| Dubasy w bitwie pod Grunwaldem | 164 |
| Wyszogród w dawnych czasach | 165 |
| Wisłą do Płocka sto dwadzieścia lat temu | 168 |
| Trzy ostrowy – wyspy na Wiśle w dawnych czasach | 173 |
| Ziemia Dobrzyńska | 176 |
| Kępy przed Włocławkiem | 179 |



„Później jak pod Krakowem, tak i pod Warszawą siedział hie-
lych nakłoniony lat narwał od nich Biechomzi.”
Eugeniusz Gajewski, Dłubanki rok, 1911 r.

319 **FB** ujście kanału Żerawskiego

Jest to pierwotne miejsce na Wiśle, w którym staliśmy przed
dramatyczną decyzją: kontynuować rejs w kierunku Bałty-
ku, czy skręcić w prawo, przesuwać się i ruszyć Narwią i
Pisą w kierunku Węgorzewa. A może Bogiem do granicy
z Białą Wisłą? A może zabrać siły i dotrzeć Narwią i Biebrzą
do Augustowa lub też Kanałem Augustowskiem do Czarnego
Halezy? W tym ostatnim przypadku musimy wiedzieć, że
Biebrza przepływa przez park narodowy objęty zakazem
pływania na słońcu! Ujście Narwi znajduje się naprawdę
ok. 30 km dalej w dół rzeki. Pamiętaj! należy jednak o tym,
że naturalną rzeką nie wypłyniesz na środkowe i górne od-
cinki Bugu i Narwi z uwagi na stopień wodny jezera Zale-
wa Żerawskiego. Kanał Żerawski jest jedynie drogą wod-
ną prowadzącą z Warszawy na Zalew Żegrzyński.

321 **FB** ujście rzeki Narew

„Nie widać jest jak i obłąd w lipie w tym czasie
– widać jak natężenie morze żegl.”

Aby wypłynąć na Zalew Żegrzyński musimy wrócić Wisłą ok.
30 km, przesuwając się i popłynąć Kanałem Żerawskim. Sto-
pnił wodny Dłubek obokowy na Narwi nie posiada flisy!

Długim w XV wieku opisuje trakt polski, powstana opo-
wiadań współczesnych im: „Woda Narwi czarna, narost po
porzuceniu się z Wisłą, długo nie zmienia przyrodzonej barwy
i jej nie czerni, bo jej wody jednolite, czyste nie mogą, wskazy-
wa to na wjeździe, które do traw przycierać, spokojnie czas dłu-
gi się skręcają, jak tylko zaś do Narwi się zbliży, natychmiast
z rykiem cofają się, stroniąc od jej wód, jakoby gwałtownie dla
siebie i od statków żeglarskich przestrzegają, że nie tylko w ob-
cych łodziach, ale i miejscowych podziwianie sprawia.”

Klonowicz w XVI wieku tak pisał o porzuceniu się Narwi
z Wisłą:

„Tutaj się otworzy Narew Dwór na pianie,
Tu już białe powiew najpiękniejszego białaka,
Trafaj do łagha, już tu panie młody
Buj cho od wody.
Tutaj Narew biała, białą złączył w oczy
Z pierwszego białego czarne wjezy brzozy,
Kierajże Wisła, gwałtem ją pozostaw

| | |
|---|-----|
| Ius stapolae, ius emportit | 180 |
| Krzyżacy i Ołędrzy w krainie Wiślan, Polan i Prusów | 182 |
| Statek parowy na Wiśle | 185 |
| Śwabcy pludry, wanieliki | 187 |
| Nocleg na Wiśle | 188 |
| Kępa i ostrów | 190 |
| Rozbitek | 191 |
| Przystanie i warsztaty szkutnicze na Wiśle | 192 |
| Szkutnicy wg Klonowica | 192 |
| Na kraniec świata | 197 |
| Porty wiślane | 197 |
| Spory z Zakonem o wolność żeglugi i geneza idei rzek publicznych .. | 201 |
| Prawisła nie płynęła do Bałtyku, ale do dzisiejszego Morza Północnego! .. | 205 |
| Przełom Wisły za Brdujściem | 207 |
| Od parostatków do zaniku żeglugi na Wiśle | 208 |
| Etymologia nawy Wisła | 212 |
| Święta Barbara patronką flisaków | 215 |
| Żegluga na dolnej Wiśle w dawnych czasach | 217 |
| „Chceszli mieć grzbiet prosty, czcuj góry, lasy i mosty” | 226 |
| Chrzest Flisaka | 227 |
| Mątońska Głowa | 231 |
| Węzeł wodny Biała Góra i wodna kaskada na Nogacie | 232 |
| Cypel Mątowski | 233 |
| Bój o wodę wiślaną | 234 |
| Delta Wisły | 236 |
| Pieć | 241 |
| Walka między Elblągiem a Gdańskiem o wiślaną wodę | 242 |
| Malbork – miasto nad ... Wisłą | 245 |
| Upadek żeglugi wiślanej | 250 |
| Związki wałowe | 253 |
| jus naufragii | 256 |
| Tezew wg Klonowica | 262 |
| Prusaków dzieje wg Klonowica | 262 |
| Lodowa kra na Wiśle | 263 |
| Ujścia Wisły wg Klonowica | 270 |
| Historia ujścia wód wiślanych do Bałtyku | 272 |
| Wisła Śmiała | 273 |
| Przekop | 273 |
| Jak powstała Wisła Śmiała: opowieść z XIX wieku | 275 |
| Wielkie zatopienie Żuław w 1945 r. | 275 |
| Przekop Wisły – historia | 278 |
| Przekop: zadziwiająca technologia budowy | 280 |
| Walka ze sztormem | 285 |
| Wymiana kulturalna między półdzikusami a dziećmi: czyli flisacy okiem Gdańszczan | 287 |

| | |
|--|------------|
| Martwa Wisła | 289 |
| Ostatni postój przed Gdańskiem | 291 |
| Polski Hak – ujście Motławy | 294 |
| Polski Hak | 295 |
| Motławą z Polskiego Haka do Mariny Gdańsk na Starym Mieście | 296 |
| Kanałem Kaszubskim do Wisłoujścia, Westerplatte i na Zatokę Gdańską .. | 297 |
| Gdańsk w historii żeglugi Wiślanej | 298 |
| Shopping w Gdańsku: 12 Murzynów! | 300 |
| Port w Gdańsku za czasów Klonowica | 301 |
| Statki morskie w Gdańsku wg Klonowica | 302 |
| Handel w Gdańsku w dawnych czasach | 303 |
| Przestrogi Klonowica przed handlem morskim | 304 |
| Powrót przy sprzyjających wiatrach | 306 |
| Trel, czyli holowanie | 307 |
| Zagrożenia w drodze powrotnej | 307 |
| Szczęśliwy powrót do domu | 309 |

| | |
|---------------------------------------|-----|
| Dodatek I: Prawo drogi w Polsce | 310 |
|---------------------------------------|-----|

| | |
|--|-----|
| Dodatek II: Znaki żeglugowe w Polsce | 312 |
|--|-----|

**Niezwykła Encyklopedia Rzeki Wisły • Precyzyjny Opis szlaku Rzeki Wisły •
Praktyczna Locja Rzeki Wisły • Precyzyjny i łatwy w użyciu Kilometraż Rzeki Wisły
Zadziwiająca Historia Rzeki Wisły • Intrygujące ciekawostki dot. Rzeki Wisły
• Praktyczne informacje dla wodniaków
• 9999 ciekawostek i informacji oraz tajemnic Rzeki Wisły**

Rzeka Wisła. Przewodnik dla wodniaków. Encyklopedia Rzeki Wisły

„Napisany z pasją przez jednego z najbardziej doświadczonych wodniaków przewodnik jest wymienioną lekturą wakacyjną oraz bardzo przydatnym narzędziem podczas każdego rejsu po Wiśle. To obowiązkowy element wyposażenia każdej barki, żaglówki i łódki pływającej Królową Polskich Rzek.

Autora tego przewodnika poznałem piętnaście lat temu, gdy pontonem płynąłem Pisą ku Narwi. Na niewielkiej bezludnej wyspie obok mojego namiotu stała wysłużona zielona pałatka komandora Wilczopolskiego. Przy herbacie do późnej nocy opowiadał mi o swoich przygodach. To On zafascynował mnie włóczęgami po polskich rzekach, jeziorach i kanałach. Teraz, wydając ten przewodnik, spłacam mój dożyłkowy dług wdzięczności za pasjonującą inspirację do niezapomnianych podróży po Polskich Drogach Wodnych.”

Tomasz Major Portal www.DrogiWodne.pl

Królestwo Wisły

Wisła nie jest prostą rzeką do nawigowania. Pełno w niej wirów obracających łódkę, katarakty skalne, lachy, wyspy, także te niewidoczne, bo zalane właśnie przez wodę i mieliżny. Prowadząc łódkę trzeba przez cały czas obserwować rzekę przez lornetkę. Cały rejs to poszukiwanie głównego nurtu, sporadycznych tyczek, najpierw zwykłych kijów zatkniętych w wodzie, potem, po ok. 300 km kolorowych tyczek na brzegach. Dopiero tuż przed Warszawą pojawia się kilkanaście bojek (na odcinku wielu kilometrów). Wisła to rzeka wymagająca ogromnej uwagi i koncentracji. Główny nurt prawie nigdy nie idzie środkiem rzeki. Z reguły odbija się od jednego brzegu do drugiego. Pełno w nim niespodzianek: konarów drzew, mieliżni. Na całym odcinku pełno czapli siwych, kormoranów, kilka razy dziennie pojawia się tuż przed łódką orzeł bielik i czarny bociek. Wisła jest zieloną rzeką. Na tysiącu kilometrach bujnej soczystej zieleni największa infrastruktura to sporadyczne promy. Miasta są na pierwszym odcinku odwrócone od rzeki. Żadne nie ma spotykanego w takich miejscach „waterfrontu”, promenady. Smutny widok przedstawia zwłaszcza Warszawa: najpierw pojawiają się sterty betonu, śmieci. Potem prowizoryczne namiotowe knajpki nad wodą i kilka restauracyjek na zardzewiałych starych statkach rzecznych. Starówka ze swymi kolorowymi kamieniczkami odgradzona jest od rzeki ruchliwą i głošną sześciopasmówką. Nawet w Laosie w Luang Prabang potrafią docenić obecność rzeki w mieście. W Kuchingu na Borneo też jest promenada z knajpkami. Nie wspomnę już o Iquitos nad Amazonką, Bukit Lawang na Sumatrze i wszystkich chyba europejskich miastach położonych nad wodą. Nad Wisłą życie pojawia się dopiero na Ziemi Krzyżackiej. W Galicji i Kongresówce rzeka jest wrogiem, nikt nie docenia jej walorów estetycznych. Wisła w przeciwieństwie do Amazonki i innych podobnych dzikich rzek na Borneo, w Afryce, na Sumatrze jest pusta. Wsie są też odwrócone od rzeki. Brak na rzece ruchu ludzi. W Wiśle z drugiej strony nie ma widocznych śmieci, które kłują w oko w Afryce, Azji i w Ameryce Południowej. Nocleg na kotwicy blisko bezludnej zapewnia fantastyczny zachód słońca, plusk bobra i wydry, a o poranku śpiew milionów ptaków. Gdyby jeszcze tylko komary nie chciały mnie zjeść... Ostatnia dzika rzeka Europy pełna jest mistycyzmu i magii.

Rzeczny Blog Tomasza Majora DrogiWodne.pl



Fascynująca zmiana planów, czyli pomysł na przewodnik po Rzece Wiśle.

„Zimą 2015/2016, gdy kończyłem planować ekspedycję syberyjską śladami Ossendowskiego, zadzwonił do mnie Tomek Major i zaproponował napisanie przewodnika dla wodniaków o Wiśle. Kilka tygodni później, w barku nad Mekongiem przekonał mnie przy wyborze porcji sajonków do przełożenia niezwyklej wyprawy. Już w kwietniu 2016 roku zrzuciłem moją łódkę w okolicach Oświęcimia i popłynąłem powolutku, nie spiesząc się, ku Bałtykowi. Lato i jesień spędziłem na ponownym studiowaniu materiałów i literatury zgromadzonych przez ostatnie kilkadziesiąt lat mojej pracy naukowej. W grudniu 2016 roku przekazałem do składu niniejszą książkę o Wiśle.

Wyładowując kilka skrzyń zebranych przez siebie materiałów, Tomek Major nakreślił mi wyraźne i trudne do pogodzenia cele: przewodnik ma być praktycznym poradnikiem dla wodniaka podróżującego po Wiśle. Jednocześnie ma on być wielką Encyklopedią Królowej Polskich Rzek. Wodniak przemierzający Wisłę ma na nią patrzeć nie tylko moimi oczami, ale także oczami wielkich podróżników, którzy Wisłę przemierzali kilkadziesiąt lat temu.

(...)

Tomasz Major wraz ze swoim synem Brunem przepłynęli Wisłę wielokrotnie w latach 2008-2016 i na swoim blogu DrogiWodne.pl opisali rzekę oraz współczesne perypetie wodniaka, który płynie śladami średniowiecznych flisaków. Tomek udostępnił mi także swoje nigdzie niepublikowane zapiski z rejsów oraz pozwolił wykorzystać jako „bazę” sporządzony przez siebie kilka lat temu kilometraż Wisły.

Mam nadzieję, że przewodnik ten przez długi czas służyć będzie wielu pokoleniom współczesnych wodniaków, którzy przemierzają i odkrywają Wisłę kajakami, łodziami, statkami, żaglówkami, tratwami i innymi wehikułami wymyślonymi w XXI wieku.

Dla szczerów lądowych, którzy nie odważą się popłynąć Wisłą, niech Encyklopedia Królowej Polskich Rzek będzie zbiorem niezwykłych opowieści o najpiękniejszej, najbardziej tajemniczej i zaskakującej ostatniej wielkiej dzikiej rzece Europy. Mam nadzieję, że po lekturze tej książki, każdy jej czytelnik postanowi przeżyć wiślaną przygodę.”

kmdr Jan Maria Wilczopolski, fragmenty Wstępu



Książka komandora Jana Marii Wilczopolskiego jest więcej niż tylko Przewodnikiem po Królowej Polskich Rzek i jest więcej, niż tylko Encyklopedią zawierającą multum informacji oraz ciekawostek na temat Ostatniej Wielkiej Dzikiej Rzeki Europy. Doświadczony naukowiec, niezłomny podróżnik oraz wytrwały poszukiwacz skarbów i przygód opisuje kilometr po kilometrze rejs Wisłą. Zamieszcza przy tym ciekawe informacje n/t historii rzeki i żeglugi, opowiada niezwykle historie związane z Wisłą oraz pozwala zrozumieć kardynalne znaczenie Wisły w dawnych czasach, po chwili przenosząc czytelnika wprawną ręką w XXI wiek. Wodniak znajdzie w przewodniku wszystkie potrzebne i użyteczne informacje potrzebne podczas rejsu. Czytelnik otrzymuje multum informacji i ciekawostek oraz opowieści o Wiśle w dawnych czasach i dziś.



Ostatnia wielka dzika rzeka Europy

„Wisła zaskakuje. Na łachach żerują obok siebie: 40 kormoranów, 20 boćków i 30 czapli siwych. Gdy się do nich zbliżam, najpierw czaple dają dyla, potem drapieżne kormorany robią krag, a na koniec boćki w pośpiechu się oddalają. Idylla. Sceneria jak na Amazonce albo na Borneo. Dopiero gdy spojrzymy z bliska, dostrzeżemy, że roślinność inna, brak krokodyla na brzegu, na drzewkach i krzaczorach nie kicają proboscysy, a w wodzie zamiast piranii – karp wiślany.”

Rzeczny Blog Tomasza Majora DrogiWodne.pl

Rzeki na Borneo i w Papui, Amazonka, rzeka Gambia, Mekong, ... Rzeka Wisła

Jak dusza koczownika i nomada ciągnie do natury. Polskie Drogi Wodne w opisie Tomasza Majora.

Po wielu latach podróży do najdalszych miejsc na ziemi, po wielu eskapadach egzotycznymi rzekami na Borneo, w Afryce, na Półwyspie Indochińskim, w Ameryce Południowej, zostałem ojcem. Dalekie, długie i częste wyprawy byłyby nieuczciwym występkiem wobec małego chłopca, który codziennie chce czerpać, uczyć się i naśladować swojego tatę. Dusza koczownika i nomada ciągnie jednak do natury.

Gdzie w Polsce zaznać spokoju? - Na Orlej Perci korek. Na Mazurach wszędzie dyskoteki, motorówki, a w marinach żeglarskich królują pijani żeglarze, którzy niedawno kupili patenty po przyspieszonym kursie żeglowania. Kilka lat temu po sezonie zrzucilem mój ponton na jezioro Mamry w okolicach Węgorzewa i ruszyłem na południe.

Po kilku dniach dotarłem jeziorami, Piszą i Narwią w okolice Warszawy. Cóż to za rozkoszny rejs: samotny nocleg na bezludnej wyspie, obcowanie z bobrami, spektakularna wędrówka bydła przez bród na Narwi. I to wszystko okraszone bujną, soczystą zielenią. O świecie tajemnicze mgły spowijające czystą rzekę. Kompletny brak turystów i zepsutej cywilizacji z restauracjami, natarczywą reklamą i hałasem. Spokój.

Zorganizowałem dla przyjaciół wieczór fotografii. Rzuciłem na stół kilkanaście zdjęć z różnych egzotycznych rzek świata. Były foty z górnej i środkowej części Mekongu oraz jej delty, z Kinabatangan na Borneo, z Nilu górnego i środkowego, z Amazonki i jej dorzecza, z potężnej afrykańskiej rzeki Gambia. Były też zdjęcia zrobione nad Narwią. Wszystkie robione z pewnej odległości, pokazywały scenerię, zwierzęta z oddali, ale bez szczegółów. Nikt nie odnalazł naszych polskich krajobrazów rzecznych. - Bo nie są inne od tych z tropików! Bo są równie dzikie i piękne! Bo zieleni jest nie mniej soczysta od tej w Papui, czy na Borneo. I najważniejsze: w polskich rzekach nie ma śmieci, nie ma plastikowych butelek, których pełno w rzekach egzotycznych. Zamiast kapibary bóbr wygląda ciekawie na rzekę. Zamiast kobry padalec lub zaskroniec czasem przetnie nasz szlak. Moskity u nas większe i bardziej natarczywe, choć nie roznoszą malarii i dengue.

Przewodnik „Drogi Wodne w Polsce” opisuje najważniejsze drogi wodne w Polsce. Każdy z opisanych odcinków autor przeplął osobiście przynajmniej jeden raz żaglówką, kajakiem, łodzią lub pontonem zaopatrzoną w niewielki silnik zaburtowy. Na wiele opisanych tras autor wraca regularnie.

Dlaczego nie kajakiem? - Polska obfituje we wspaniałe rzeki, które warto pokonać kajakiem - wspomnę tylko o tych najbardziej znanych: Krutyni, Czarnej Hańczy, Brdzie. Są to rzeki stosunkowo krótkie, wąskie. Przedostanie się na drugi brzeg Węgorapy to dwa ruchy wiosłem. Przebrnięcie w poprzek Wisły to w niektórych miejscach półgodzinna walka z prądem, mieliznami i odlegościami. Niemalże każda z dróg wodnych opisanych w przewodniku obok pięknych i urokliwych odcinków ma także swe monotonne kawałki: warto je przebyć szybko, by móc poświęcić czas na eksplorowanie niezbadanych przez nikogo tajemniczych uroczysk, zakoli, starorzeczy.

Przewodnik zawiera schemat drogi wodnej, opis ogólny i dokładny kilometrów każdego odcinka, omówienie najważniejszych i najciekawszych miejsc na szlaku, a także inne praktyczne i przydatne informacje. Uzupełnieniem przewodnika jest autorska mapa dróg wodnych. Książka jest napisana z myślą o tych wszystkich wodniakach, którzy cenią sobie spokój i uwielbiają zieleni oraz ciszę nieskażone niczym i nikim.

Tomasz Major www.TomaszMajor.com

